

DR TOMASZ PIETRAS
(UNIWERSYTET ŁÓDZKI)

Z KAPLICY ZYGMUNTOWSKIEJ DO LOGO SENATU RP. KILKA UWAG NA MARGINESIE DZIEJÓW ORŁA BIAŁEGO¹

*Jam ptaków król, pod gwiazdy latam, mnie ochrania
Jowisza ziem północnych trójkończasty grom.*

(Jan Dantyszek, *Na Zygmuntońskiego orła*;
przełożył z łaciny Edwin Jędrkiewicz)



koło roku 1000 Bolesław I Chrobry, wtedy jeszcze jedynie księżę Polski z ambicjami na królewską koronę, kazał wybić denar, na którego awersie umieścił tajemniczego ptaka. Ów ptak, krępej budowy, ukazany jest na tej niewielkiej srebrnej monecie z profilu, zwrócony w lewą stronę heraldyczną (prawą dla patrzącego), ma wachlarzowato rozłożony ogon, a na nieproporcjonalnie dużej głowie - trzy sterzące pióra. Piszę tu o nim tylko dlatego, że właśnie ten ptak z denara Chrobrego tradycyjnie rozpoczyna galerię polskich orłów w wielu opracowaniach, zarówno tych naukowych, jak i zupełnie popularnych. Do dziś nie rozstrzygnięto sporu naukowego, czy mamy w tym wypadku do czynienia z wczesną, przedheraldyczną kreacją orła (cesarza rzymskiego Ottona III lub atrybutu św. Wojciecha), czy raczej z jakimś innym ptakiem - kogutem, pawiem albo gołębicą (symbol Ducha św.), z którymi wiązano w średniowieczu zupełnie inne znaczenia symboliczne.

W ciągu ponad tysiącletnich dziejów w świadomości historycznej Polaków szczególnie piętno pozostawiło kilka stylizacji orła. Poza, wspomnianym na wstępie, ptakiem z denara Chrobrego, da się to powiedzieć na pewno o gotyckim orle z rewersu pieczęci majestatycznej Przemysła II (1295). Ten „znak zwycięskiego orła” (jak określił go mistrz Wincenty Kadłubek, nawiązując do tradycji rzymskich legionów), stał się w ciągu XIII wieku ulubionym godłem herbowym książąt z dynastii Piastów (1222), a ponad pół wieku później udostojniono go królewską koroną (1282). Był on atrybutem św. Jana Ewangelisty oraz obu patronów Polski – św. Wojciecha i św. Stanisława (w legendach hagiograficznych orły strzegły relikwii świętych męczenników) i pewnie właśnie dlatego patronował akcjom zjednoczeniowym podejmowanym na przełomie XIII i XIV wieku przez ambitnych książąt z dynastii Piastów: Henryka IV Probusa, Przemysła II i Władysława I Łokietka. Z chwilą koronacji tego drugiego na króla Polski, ukoronowany Orzeł Biały w czerwonym polu uzyskał nowy wymiar symboliczny – stał się herbem odnowionego Królestwa Polskiego. Barwa biała, jednoznaczna w heraldyce z metalem - srebrem, symbolizowała przede wszystkim czystość, czerwień tła zaś - odwagę i waleczność. Godło na pieczęci majestatycznej króla Przemysła II umieszczono w tarczy gotyckiej, tzw. francuskiej (w formie odwróconego ostrołuku o ściętej u góry krawędzi). Orzeł ten ma dumnie uniesioną głowę z wydłużonym dziobem, szeroko rozstawione szpony i ogon o ornamentalnie rozdzielonych piórach. Ta stylizacja jest

¹ Komentarz heraldyczny do kalendarza na rok 2012 pt. *Orzeł Zygmunta Starego – znak Senatu Rzeczypospolitej Polskiej*, wydanego przez Kancelarię Senatu RP wg projektu Moniki Łączyńskiej.

chętnie wykorzystywana do dziś, zwłaszcza w Wielkopolsce, pamiętającej o swej niegdysiejszej stołeczności. Stała się np. inspiracją dla twórców współczesnego herbu województwa wielkopolskiego, ustanowionego uchwałą sejmiku 31 stycznia 2000 r.

Z całą pewnością jedną z najbardziej udanych stylizacji Orła Białego w dziejach był gotycki orzeł z rewersu pieczęci majestatycznej króla Kazimierza III Wielkiego (1334), prawzór większości późniejszych „orłów piastowskich”. Godło to charakteryzuje się bardzo dojrzałą stylizacją heraldyczną, odległą od naturalistycznych wzorców. Orzeł ten ma lekko odgiętą do tyłu głowę, powiększone szpony, wydatny tułów i pochylone ku sobie barki skrzydeł z promieniście ułożonymi, luźno upiętymi lotkami. Jako przykład historycznej trwałości tego wizerunku można wskazać medal Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu z 1929 r. z orłem wyraźnie stylizowanym na kazimierzowski. Nigdy nie zatwierdzone projekty nowego, „piastowskiego” orła - godła Polski Ludowej z lat 1948-1949, także w większym czy mniejszym stopniu nawiązywały do orła z czasów Kazimierza Wielkiego, lub nieco wcześniejszego orła Przemysła II.

Kolejnym polskim orłem, łatwo do dziś rozpoznawalnym, jest tzw. „orzeł grunwaldzki”, powielany w tysiącach kopii na rozmaitych chorągwiach, tarczach, tunikach, kropierzach itp. związanych z coraz popularniejszą modą na kulturę rycerską i rekonstrukcje historyczne. Wystarczy wspomnieć niedawne obchody 600-lecia wielkiej wojny z Zakonem Krzyżackim i bitwy pod Grunwaldem (2010). Nie zachowała się żadna miniatura z epoki prezentująca wielką chorągiew Królestwa Polskiego, z takim poświęceniem bronioną przez polskie rycerstwo na polach Grunwaldu. W tej roli występuje więc zazwyczaj... orzeł umieszczony na boku tumby nagrobnej Władysława Jagiełły w katedrze na Wawelu, bardzo udane dzieło anonimowego średniowiecznego rzeźbiarza (ok. 1420). Został on umieszczony na późnogotyckiej tarczy, tzw. hiszpańskiej (o prostokątnej głowicy i równoległych bokach, zamkniętych półkolem u dołu). Orzeł z nagrobka Jagiełły ma smukłe proporcje, silnie odchyloną do tyłu głowę z rozwartym dziobem, charakterystyczne, miękkie upierzenie oraz zaokrąglone u góry barki skrzydeł zakończone trójliściem.

Na pewno mocno utrwalił się w świadomości Polaków także orzełek klasycystyczny, zaprojektowany na początku panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego (ok. 1775). W porównaniu z wcześniejszym, bardzo nieudanym późnobarokowym orłem z epoki Wettinów saskich (któż o nim pamięta?), orzeł stanisławowski uzyskał bardziej smukły i dumnie wyprostowany korpus, większą głowę, zagięte szpony, szeroki i pierzasty ogon oraz bardziej proporcjonalne, mocno wyciągnięte ku górze skrzydła. Każde pióro w tej stylizacji wydaje się być żywcem skopionym z natury. To właśnie ten orzeł był świadkiem tragedii rozbiorów oraz powstań narodowych. Najczęściej właśnie on powracał na sztandary i pieczęcie powstańcze, często w towarzystwie litewskiej Pogoni (1831), Pogoni i ruskiego Archaniola (1863). Nieraz na znak postępowych, republikańskich i lewicowych dążeń tracił koronę (1832, 1846, 1848, 1914) i znów ją odzyskiwał. Orzeł klasycystyczny stał się główną inspiracją dla projektantów pierwszego herbu państwowego odrodzonej Rzeczypospolitej z 1919 r. Jego autorzy (Jan Skotnicki, Stanisław Łoza, Józef Mehoffer)

celowo nawiązali do stylizacji z końca XVIII i początku XIX wieku, na znak ciągłości polskiej państwowości.

Sto lat wcześniej, w ostatnich latach istnienia Księstwa Warszawskiego (1810-1815), formę niemal identyczną ze współczesną uzyskał polski orzeł wojskowy, umieszczany, na wzór napoleoński, na płatach oraz drzewcach pułkowych chorągwi i sztandarów, żołnierskich i oficerskich klamrach pendentów, ładownicach, szabeltasach, ryngrafach, guzikach, czaprakach, pieczęciach oraz oczywiście wojskowych czapkach (m.in. okazałych ułańskich czakach). Wykonany z blachy smukły orzełek o stylizacji klasycystycznej został połączony (można powiedzieć opisowo - przysiadł) na tzw. tarczy amazonek, czyli pelcie (tarczy lekkiej piechoty greckiej), na której umieszczano numerację oddziałów. Ta forma orła wojskowego spopularyzowała się w okresie autonomicznym Królestwa Polskiego, przed wybuchem powstania listopadowego (1815-1830). Współczesny wzór polskiego orła wojskowego (1993) jest bardzo bliski swojemu pierwowzorowi sprzed 100 lat.

Do powyższej listy historycznych stylizacji Orła Białego, które najlepiej zapamiętali potomni, z pewnością powinniśmy dopisać jeszcze jedną – renesansowego orła zygmuntońskiego z XVI wieku. To główny bohater naszego kalendarza! W okresie rządów ostatnich Jagiellonów – Zygmunta Starego i Zygmunta Augusta, Orzeł Biały uzyskał, w porównaniu ze swą średniowieczną, gotycką formą, charakter bardziej wytworny i artystyczny, tracąc jednak nieco na sile wyrazu i czystości heraldycznej (sztuka heraldyczna zaleca wszak prostotę!). Sylwetka orła stała się bardziej wrzecionowata, do czego przyczyniły się, bardzo wtedy modne, owalne lub fantazyjnie wycięte kartusze (ozdobne elementy w kształcie karty z zawiniętymi brzegami), zastępujące klasyczne, średniowieczne tarcze rycerskie. Już pierwsza plansza w kalendarzu, prezentująca całostronicową dekorację dokumentu fundacyjnego Kolegium Rorantystów Kaplicy Zygmuntońskiej na Wawelu (1540), może służyć za przykład takiego kartusza herbowego [STYCZEŃ]. Do obowiązków wawelskich rorantystów należało codzienne wykonywanie śpiewów podczas mszy świętej roratniej (stąd nazwa) oraz w czasie większych świąt kościelnych.

Orzeł jagielloński w okresie panowania Zygmunta I Starego (1506-1548) przedstawiany był przez artystów w bardzo dekoracyjny sposób, choć nie było jednej, ustabilizowanej formy. Dla przykładu orzeł autorstwa wybitnego włoskiego mistrza Bartłomieja Berecciego, umieszczony na postumencie pilastrowym w Kaplicy Zygmuntońskiej na Wawelu (dobrze wszystkim znany dzięki współczesnym banknotom 100-złotowym), został zamknięty w oryginalnej, wielobocznej tarczy i linearnie zornamentalizowany. Charakterystyczne są jego długie, skośnie upięte lotki. Nieco inny był orzeł z bramy pałacu królewskiego na Wawelu, będący dziełem tego samego artysty. Dzięki miękko modelowanemu upierzeniu wydaje się on niemal realistyczny. Dla stylizacji orła zygmuntońskiego z 1. połowy XVI wieku charakterystyczny jest sercowato profilowany tors i duże lotki, upięte promieniście na całej długości skrzydeł. Za jedną z najpiękniejszych stylizacji Orła Białego uchodzi rewers medalu z wizerunkiem króla Zygmunta I autorstwa Jana Marii Padovano, odlanego w 1532 r. z okazji 64 urodzin tego monarchy [MARZEC]. Stylizację tę cechuje prawdziwie

renesansowy umiar, powaga i harmonia oraz doskonałe dopasowanie do okrągłej formy medalu. Pewnie dlatego był on jednym z najważniejszych źródeł historycznej inspiracji dla prof. Zygmunta Kamińskiego z Politechniki Warszawskiej - projektanta obowiązującego do dziś, z niewielkimi poprawkami, herbu państwowego Rzeczypospolitej (wzór 1927). Współczesne godło ma charakter eklektyczny - obok dominujących elementów stylizacji zygmunto-wskiej i batoriańskiej, znajdziemy w nim także nawiązania do XIV-wiecznej tradycji piastowskiej czy manieryzmu epoki Wazów.

Na początku XVI w. królowie Polski z dynastii Jagiellonów - Aleksander Jagiellończyk oraz Zygmunt I Stary zaczęli używać podczas swych koronacji, hołdów lennych (np. słynnego hołdu pruskiego na rynku krakowskim w 1525 r.) i innych, ważnych wystąpień publicznych nowego typu korony - korony zamkniętej (zwieńczonej krzyżującymi się pałkami z niewielką kulą - sferą i krzyżem). Była to manifestacja polityczna wobec cesarzy z dynastii Habsburgów i władców Moskwy, którzy przyjęli tytuł cara, korona tego typu uchodziła bowiem dotąd za symbol pełnej suwerenności, przysługujący wyłącznie cesarzom. W XVI wieku przerobiono w ten sposób, uświęconą tradycją, insygnialną (czyli używaną podczas koronacji) koronę polską, tzw. koronę Chrobrego (w rzeczywistości XIV-wieczną). Koronę zamkniętą spotykamy także nad tarczą herbową z Orłem i Pogonią na najważniejszych polskich pieczęciach państwowych oraz na głowie Orła Białego. Po raz pierwszy miało to miejsce za panowania Zygmunta I Starego i Zygmunta II Augusta. Na kilku prezentowanych w naszym kalendarzu planszach tarczę (kartusz) z orłem wieńczy zamknięta (cesarska) korona. Widać to wyraźnie na karcie tytułowej *Statutów* Jana Herburt [KWIECIEŃ] oraz na jednym z arrasów wawelskich [MAJ]. Przykłady zastosowania zamkniętej korony w połączeniu z godłem nie są jednak w tym okresie jeszcze zbyt częste. Zamknięte korony mają na głowach orły z Kaplicy Zygmunto-wskiej i godło królewskie na jednym z arrasów (tym z 1560), otwarte korony królewskie starego typu - wszystkie pozostałe. Ostateczne połączenie korony zamkniętej z herbem Orzeł Biały na pieczęciach, monetach i medalach dokonało się u nas znacznie później - dopiero w XVIII wieku.

Orzeł jako godło królewskie uzyskał za czasów wspomnianego monarchy jeszcze jeden nowy element dekoracyjny. Była to wielka (majuskułna) litera „S” - inicjał imienia króla w zlatynizowanej formie *Sigismundus*. Umieszczano ją na piersi orła zygmunto-wskiego, lub przeplatano przez jego pierś i skrzydła. Wcześniej tylko Kazimierz III Wielki używał monogramu w postaci ukoronowanej litery „K” (np. na drzwiach katedry wawelskiej), nie łączono go jednak z orłem. Inicjał królewski Zygmunta I spotykamy zarówno na wspomnianych wyżej zabytkach wawelskich, jak i w bardzo wielu innych przedstawieniach Orła Białego z tego czasu - w detalu architektonicznym głównych miast Królestwa (Krakowa, Warszawy, Poznania, Gdańska, Wilna i Lwowa), na ceremonialnym mieczu należącym do króla, w ręcznie iluminowanych kodeksach i grafice książkowej oficyn krakowskich, na dokumentach królewskich (np. fundacyjnych, nobilitacyjnych), państwowych pieczęciach, okolicznościowych medalach i obiegowych monetach... Ponoć cudzoziemcy obserwujący jeden z ceremonialnych wjazdów do Bari białe orły z inicjałem „S” uznali za godło Sarmacji (jak nazywano wówczas Polskę).

Przykładem wykorzystania Orła Białego z królewskim inicjałem Zygmunta I w grafice książkowej jest prezentowana w kalendarzu karta z dzieła kronikarskiego Josta Ludwika Decjusza pt. *De Sigismundi regis temporibus liber (Księga o czasach króla Zygmunta)*, które ukazało się drukiem w 1521 r. [LUTY]. Pochodzący z Alzacji Decjusz był wybitnym humanistą, bliskim współpracownikiem Zygmunta I – królewskim sekretarzem i dyplomata, nadwornym historykiem, ekonomistą oraz finansistą. Orzeł zygmunowski, zaprojektowany w oficynie wydawniczej Hieronima Wietora, pełni tu nietypową rolę inicjału „S” (na prezentowanej stronie - słowa *Sarmatiae*). Ten zasłużony krakowski drukarz dostał w 1523 r. od króla Zygmunta I specjalny przywilej typografa kancelarii królewskiej, dzięki czemu uzyskał monopol na druk wydawnictw urzędowych. We wspomnianym dziele Decjusza Wietor umieścił m.in. piękny konterfekt, czyli reprezentacyjny wizerunek króla Zygmunta I (popiersie króla z profilu, w paradnej zbroi, z insygniami władzy). W otaczającej ten portret ozdobnej heraldycznej ramce umieszczono herby Polski, Litwy oraz poszczególnych województw i ziem Korony.

Innym prezentowanym w kalendarz przykładem ówczesnej grafiki książkowej jest Orzeł Biały z królewskim inicjałem „S”, zdobiący kartę tytułową wydania *Statutów Jana Herburt* (1563). Jest on tu głównym elementem całostronicowego, dwubarwnego (czarno-czerwonego) drzeworytu [KWIECIEŃ]. Dokładnie taki sam orzeł (choć nie kolorowany) został zamieszczony w innym starodruku z czasów Zygmunta I pt. *Decreta et constitutiones conventus generalis Piotrcoviensis (Uchwały i konstytucje sejmku piotrkowskiego)*, 1538). Po raz pierwszy spotykamy go w jeszcze innym dziele - wydanych we wspomnianej już krakowskiej oficynie Hieronima Wietora, *Statutach Zygmunto*skich (1524). Jest to najstarszy polski druk urzędowy zawierający ustawy współcześnie panującego władcy. Oprócz orła królewskiego, w książce tej umieszczono bardzo bogaty program ikonograficzny, m.in. portrety króla Zygmunta I Starego (w stroju dworskim z insygniami) oraz królowej Bony, herby rodowe króla – Pogoń i Habsburski (po matce) oraz, podobnie jak w przypadku prezentowanego wcześniej dzieła Decjusza, zespół herbów ziem i lenn Korony.

Podobną, choć nieco prostszą stylizację posiada orzeł zygmunowski zdobiący kartę tytułową dzieła pt. *Hierocles, in aurea Phythagorae praecepta*, wydanego w 1524 r. w innej krakowskiej oficynie Floriana Unglera [CZERWIEC]. Tom ten zawiera utwory poetyckie w języku łacińskim Piotra Rydzyńskiego (Risinius), Wielkopolanina, siostrzeńca i wychowanka biskupa Andrzeja Krzyckiego. Można zauważyć, że Orzeł Biały z inicjałem „S” Zygmunta I został tu umieszczony nie w fantazyjnym kartuszu, a w tradycyjnej tarczy, a dokładnie w tzw. tarczy polskiej. Po obu stronach drzeworytu z orłem umieszczono ciekawą dekorację roślinną. W epoce renesansu moralne przymioty orła, królewskiego ptaka, chętnie sławili wierszem poeci, m.in.: wspomniany Andrzej Krzycki, Jan Dantyszek, Andrzej Trzcieski, czy Jan Kochanowski. To właśnie w epoce zygmunto

W okresie rządów syna i następcy Zygmunta I – Zygmunta II Augusta (1548-1572) – inicjał na piersiach orła uzupełniono o wielką literę „A”. Inicjały „SA” oznaczały

oczywiście *Sigismundus Augustus*. Orły ówczesne, umieszczane zazwyczaj w ozdobnie wycinanych kartuszach, uzyskały przez to mocno udziwniony kształt. Charakterystyczne są dla nich silnie wygięte łapy, wydłużone „gęsie” szyje oraz bardzo rozbudowana dekoracja ogona, przypominająca stylizowany motyw roślinny. Klasycznym przykładem są tu orły z arrasów wawelskich, np. ten z arrasu herbowego *Herby Polski i Litwy z postacią Wiktorii* (ok. 1555) [MAJ]. Odbiega od tego schematu jedynie orzeł z inicjałami królewskimi, umieszczony w okrągłym wieńcu na arrasie ofiarowanym królowi przez Krzysztofa Krupskiego (1560). Ze względu na okrągłą formę tarczy turniejowej, nieco inny niż zazwyczaj, kolisty zarys sylwetki, uzyskał orzeł autorstwa Santi Gucciego umieszczony nad figurą nagrobną ostatniego Jagiellona w Kaplicy Zygmuntowskiej na Wawelu (ok. 1570).

Jagiellońską tradycję zdobienia Orła Białego królewskim inicjałem podtrzymała jeszcze siostra Zygmunta Augusta i żona Stefana Batorego – Anna Jagiellonka. Na sercowatym torsie orła wygrawerowanego na jabłku, jednym z insygniów grobowych królowej (ok. 1596), znajdujemy inicjał „A”. Nasz pierwszy król elekcyjny – Henryk Walezy (1573-1574) kazał umieszczać na piersi polskiego orła własny inicjał „H” (*Henricus*), obok herbu Francji (w sercowatym polu) lub herbu księcia Orleanu. Manierystyczny orzeł z okresu panowania króla Stefana I Batorego (1576-1586) pod względem stylizacji bardzo przypominał tego jagiellońskiego. Można zauważyć większy stopień ekspresji postrzępionych skrzydeł i wydłużonej szyi. Inicjał królewski na piersiach orła zastąpiła odtąd mała tarcza z herbem rodowym Batorów – Trzy Kły. Pomysł ten przyjął się i znalazł kontynuację na dziesiątkach wizerunków Orła Białego aż do upadku I Rzeczypospolitej, stopniowo wypierając jagiellońskie tradycje umieszczania w godle królewskich inicjałów. Król Stefan, nawiązując do tradycji zygmuntońskiej, użył inicjału „S” na piersi orła, który w tym wypadku oznaczał oczywiście imię Stefan (*Stephanus*). Kolejne takie przypadki znamy z okresu panowania Zygmunta III Wazy, np. z dokumentów nobilitacyjnych opracowanych w kancelarii tego monarchy. Z kolei na awersie medalu z 1631 r. na piersiach orła z koroną zamkniętą umieszczono monogram królewski w bardziej rozwiniętej formie „ST” – *Sigismundus Tertius*. Następni władcy zarzucili jednak tę tradycję. Dopiero po stuletniej przerwie do zwyczaju umieszczania inicjału królewskiego na piersiach orła wracali czasami królowie Stanisław Leszczyński i Stanisław August Poniatowski. Inicjał „S” oznaczał wtedy imię Stanisław (*Stanislaus*).

Orzeł zygmuntoński nie zniknął wraz z bezpotomną śmiercią Zygmunta II Augusta w Knyszynie na Podlasiu (7 lipca 1572 r.). Następne pokolenia Polaków bardzo często i chętnie odwoływały się do jego symboliki. Orzeł ten kojarzył się bowiem z okresem największej świetności Rzeczypospolitej „złotego wieku”, z polityczną potęgą państwa, którego granice kończyły się niegdyś aż hen pod Smoleńskiem, ale także ze świetnością królewskiego, renesansowego Krakowa i Wawelu, czasami rozkwitu kultury narodowej, pokoju i dostatku. Nie powinno więc nas dziwić, że właśnie tego orła (w najbardziej znanej stylizacji z postumentu pilastrowego w Kaplicy Zygmuntowskiej), Julian Ursyn Niemcewicz postanowił „ku pokrzepieniu serc” umieścić na karcie tytułowej swoich *Śpiewów historycznych z muzyką i rycinami...* (1816) [SIERPIEŃ]. *Śpiewy* Niemcewicza to cykl 32 utworów, poświęconych wybranym przez autora

postaciom i wydarzeniom z historii Polski, swoista synteza dziejów Polski. Znajdziemy tu m.in. *Bogurodzicę* – pieśń rycerstwa polskiego z epoki Grunwaldu, wierszowane opowieści o Bolesławie Chrobrym, Janie III Sobieskim, wielkich hetmanach Janie Zamoyskim, Stanisławie Żółkiewskim, Janie Karolu Chodkiewiczu, Stefanie Czarnieckim czy pogrzebie księcia Józefa Poniatowskiego. Każdy śpiew autor poprzedził stosownym historycznym wstępem. *Śpiewy*, do których napisania zachęcił Niemcewicza Stanisław Staszic, ówczesny prezes warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, stanowiły realizację szerszego planu – *Pieśnioksięgu polskiego*, zbioru pieśni religijnych, moralnych i historycznych, ukazującego życie narodu. Celem Niemcewicza było ocalenie pamięci o dawnej Polsce, podtrzymanie świadomości narodowej Polaków poprzez popularyzację historii, oczywiście w jej wyidealizowanej postaci. Autor *Śpiewów* był już od 1802 r. członkiem Towarzystwa Przyjaciół Nauk, od 1826 r. – jego prezesem, a od 1836 r. – prezesem Wydziału Historycznego polskiego, emigracyjnego Towarzystwa Literackiego w Paryżu.

Kolejny przykład wykorzystania symboliki orła zygmuntońskiego w okresie zaborów i niewoli narodowej stanowi, prezentowana w naszym kalendarzu, nalepka okienna wydana w 1911 r. przez Towarzystwo Szkoły Ludowej z siedzibą w Krakowie [LIPIEC]. Miała ona upamiętniać dziesięciolecie działalności tego galicyjskiego stowarzyszenia, którego głównym celem statutowym działalności było krzewienie oświaty wśród ludu. Prezesami Towarzystwa Szkoły Ludowej byli kolejno: znany poeta i dramaturg Adam Asnyk (1891-1897), pedagog i nauczyciel w gimnazjum w Jarosławiu Jacek Przemysław Olech Zieliński (1897-1927) oraz urzędnik i działacz społeczny Witold Ostrowski (1927-1939). Promotorem Towarzystwa był od chwili jego powstania Michał Bobrzyński, wybitny polski historyk, przedstawiciel tzw. szkoły krakowskiej, namiestnik Galicji (1908-1913). Począwszy od 1891 r. w setną i kolejne rocznice uchwalenia Konstytucji 3 Maja oraz przy okazji innych rocznic narodowych, np. wybuchu powstania listopadowego i styczniowego, starano się wprowadzać do społecznego obiegu orła jako symbol polskości. W tym celu m.in. produkowano w masowej skali nalepki okienne, które w rocznice niemal obowiązkowo przyklejano do szyb, manifestując w ten sposób przywiązanie do polskości. W licznych akademiach, mszach rocznicowych, przemarszach i obchodach towarzyszyły uczestnikom ponadto niewielkie chorągiewki z orłem. Oprócz orła zygmuntońskiego (w różnych wersjach), spotykamy ponadto patriotyczne nalepki okienne z początku XX w. z orłem piastowskim czy klasycystycznym, a w okresie międzywojennym – z oficjalnym godłem państwowym z 1919 oraz 1927 r. Nalepka prezentowana w kalendarzu jest niemal dokładnym przerysem orła zygmuntońskiego ze *Statutów* Decjusza [KWIECIEŃ].

Na początku XX stulecia Orzeł Biały w stylizacji zygmuntońskiej był bardzo popularny. Różni publicyści nawoływali do odrzucenia stylizacji klasycystycznej godła herbu narodowego, jako kojarzącego się z czasami słabości, upadku i rozbiorów. Proponowano zastąpić go inną, wcześniejszą wersją, najchętniej orłem zygmuntońskim, pochodzącym z czasów największej świetności Rzeczypospolitej. Możemy znaleźć wiele przykładów jego zastosowania w ostatnich latach I wojny światowej, w przededniu odzyskania niepodległości. Dla przykładu wymienię banknoty markowe Polskiej

Krajowej Kasy Pożyczkowej, wyemitowane w 1917 r., na których widnieje piękny renesansowy orzeł, umieszczony w owalnym kartuszu pod zamkniętą koroną, bardzo podobny do orłów z arrasów wawelskich.

Symbolikę renesansowego orła zygmuntońskiego wykorzystywała także opozycja polityczna w latach 70. i 80. XX wieku. Możemy uznać to za swoistą kontynuację tradycji patriotycznych z okresu zaborów. Dążenie społeczeństwa polskiego do odzyskiwania narodowej tożsamości znalazło wyraz w używaniu oficjalnie zakazanych symboli, zwłaszcza Orła Białego w koronie. Działacze opozycji demokratycznej najchętniej odwoływali się do symboliki z okresu II Rzeczypospolitej, na swych znaczkach i medalach umieszczając ukoronowanego orła „sanacyjnego” z lat 1927-1939, czy „narodowego” z lat 1919-1927. Idea była ta sama co w czasach zaborów – chodziło o podkreślenie przywiązania do historii narodowej i tradycji dawnej Rzeczypospolitej, niezbyt miłej ówczesnej, komunistycznej władzy. Zmieniła się jednak forma przekazu tych treści. Poczta „Solidarność” wydała w okresie stanu wojennego (1981-1983) i później kilka serii – bloków znaczków pocztowych o tematyce historycznej i heraldycznej. Znajdziemy na nich portrety wybitnych władców Polski i hetmanów, najbardziej znane polskie herby szlacheckie, herby miast i województw z XVII w. oraz ilustrowaną opowieść o dziejach polskiej symboliki państwowej. Wizerunki historycznych orłów można znaleźć w aż 5 blokach znaczków pt.: *Polska i Litwa, Polskie Orły, Godło Polski, Godła, Orzeł w godłach polskich*. W bloku *Polskie Orły* znalazł się m.in. orzeł z czasów Zygmunta II Augusta (przerysowany z któregoś z arrasów wawelskich). Z kolei w wydany wcześniej bloku *Orzeł w godłach polskich* jeden ze znaczków prezentuje godło z czasów Zygmunta I Starego, z inicjałem królewskim „S” przeplecionym przez skrzydła [WRZESIEŃ]. Forma orła na tym znaczku jest mocno uproszczona i dosyć daleka od historycznego pierwowzoru, którym był zapewne wietorowski inicjał w dziele Decjusza [LUTY].

Ostatnie plansze w naszym kalendarzu prezentują graficzne logo izby wyższej polskiego parlamentu, zaprojektowane po odrodzeniu Senatu w 1989 r. Autorka tego projektu - Monika Piworska-Kalisz – postanowiła, zamiast tworzyć zupełnie nowy emblemat graficzny, nawiązać do chlubnych tradycji historycznych Senatu z czasów I Rzeczypospolitej. Wybór padł na, pamiętającego „złoty wiek kultury polskiej”, orła w stylizacji znanej z postumentu pilastrowego w Kaplicy Zygmuntońskiej w katedrze na Wawelu, dzieło B. Berecciego. Nowe znaczenie uzyskała teraz cyfra królewska „S” – inicjał Zygmunta I Starego przepleciony przez tułów i skrzydła wawelskiego orła. Na medalionie wręczanym przywódcom państw obcych, składającym wizyty marszałkowi Senatu RP, wybitym po raz pierwszy w 1990 r. [PAŹDZIERNIK] oraz na srebrnej monecie pamiątkowej, wyemitowanej w 2004 r. przez Narodowy Bank Polski dla uczczenia 15. rocznicy odrodzenia Senatu [LISTOPAD], litera „S” to po prostu skrót urobiony od nazwy izby wyższej. Jeśli przyjrzymy się bliżej sylwetce orła na wspomnianym medalu czy marmurowej tablicy w gmachu Senatu [GRUDZIEŃ], zauważymy drobne różnice w stosunku do wawelskiego pierwowzoru. Sylwetka orła została lepiej wpasowana w owal, inicjał „S” wyraźniej wyeksponowany u dołu, kształt szyi, dzioba i szponów królewskiego ptaka jest upodobniony do współczesnej stylizacji

herbu państwowego (wspomnianego już orła projektu Z. Kamińskiego z 1927 r.). Najważniejsza zmiana dotyczy formy korony, na wzór pierwowzoru umieszczonej nie na, a nieco nad głową orła. W miejsce XVI-wiecznej korony zamkniętej (cesarskiej), zwieńczonej kabłąkami ze sferą i krzyżem, orła z logo Senatu zdobi nieco wcześniejsza stylowo, XIV-wieczna otwarta korona gotycka (królewska), podobna do tej znalezionej w grobie Kazimierza Wielkiego. W elemencie tym tradycja jagiellońska zespoliła się więc z jeszcze starszą tradycją piastowską. Współczesne godło Senatu najjaśniejszej Rzeczypospolitej jest więc swoistą syntezą różnych stylów i tradycji historycznych składających się na naszą narodową tożsamość.

Wybór bibliografii:

- Cisek J., *Orzeł i barwy narodowe u progu niepodległości (1914-1918)*, [w:] *Rola symboli narodowych we współczesnej Polsce*, pod red. J. Strzelczyk, Warszawa 2008 [<http://www.bbn.gov.pl>].
- Jaworska A., *Insignia w herbie Orzeł Biały (koniec XIII – XVIII w.)*, [w:] *Orzeł Biały. Herb państwa polskiego. Materiały sesji naukowej...*, pod red. S. K. Kuczyńskiego, Warszawa 1996, s. 73-84.
- Jaworska A., *Orzeł Biały. Herb państwa polskiego*, Warszawa 2003.
- Jeziorkowski T., *Początki polskiego orła wojskowego*, [w:] *Orzeł Biały. Herb państwa polskiego. Materiały sesji naukowej...*, pod red. S. K. Kuczyńskiego, Warszawa 1996, s. 189-204.
- Kleiner J., Maciąg W., *Zarys dziejów literatury polskiej*, Wrocław 1985.
- Kuczyński S. K., *Treści i funkcje Orła Białego*, [w:] *Orzeł Biały – 700 lat herbu państwa polskiego*, pod red. S. K. Kuczyńskiego, Warszawa 1995, s. 33-42.
- Mrozowski P., *O stylizacji Orła Białego w sztuce polskiej*, [w:] *Orzeł Biały – 700 lat herbu państwa polskiego*, pod red. S. K. Kuczyńskiego, Warszawa 1995, s. 43-53.
- Niemcewicz J. U., *Śpiewy historyczne*, oprac.. Z. Libera, Warszawa 1948 [<http://literat.ug.edu.pl/ursyn/index.htm>].
- Pietras T., *Znak zwycięskiego orła*, „Mówią wieki”, 2001, nr 9 (501), s. 6-12 [<http://mowiawieki.pl>].
- Podgórski W. J., *„Nad nami Orzeł Biały”. Poezja polska wobec naczelnego symbolu Rzeczypospolitej*, [w:] *Orzeł Biały. Herb państwa polskiego. Materiały sesji naukowej...*, pod red. S. K. Kuczyńskiego, Warszawa 1996, s. 133-156.
- Pudłowski L., *Z najnowszych dziejów Orła Białego*, [w:] *Orzeł Biały. Herb państwa polskiego. Materiały sesji naukowej...*, pod red. S. K. Kuczyńskiego, Warszawa 1996, s. 267-295.
- Rokosz M., *Orzeł Biały w staropolskiej grafice książkowej*, [w:] *Orzeł Biały. Herb państwa polskiego. Materiały sesji naukowej...*, pod red. S. K. Kuczyńskiego, Warszawa 1996, s. 107-132.
- Russocki S., Kuczyński S. K., Willaume J., *Godło, barwy i hymn Rzeczypospolitej. Zarys dziejów*, wyd. 3, Warszawa 1978.
- Znamierowski A., *Elementy herbu polskiego 1295-1995*, [w:] *Orzeł Biały. Herb państwa polskiego. Materiały sesji naukowej...*, pod red. S. K. Kuczyńskiego, Warszawa 1996, s. 85-94.